

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośnieniem i w agencjach . . .	2,65 "
Na pocztę, już z odnośnieniem . . .	2,80 "
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 "
Na pocztę już z odnośnieniem . . .	8,67 "
Strajki, inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —	

OGŁOSZENIA:

od wiersza 6-cio lam. lub jego miejsca 16 gr.
w dziale ogłoszeniowym, od wiersza mm.
3 lam. lub jego miejsca 40 gr. w dziale
redakcyjnym. Z zagranicy 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Sobota. Piotra Nolasco
Niedziela. Starozapustna Ignacego

CHOJNICE, niedziela dnia 1. lutego 1931 r.

Słońca wschód 7.19 zachód 16.19
Księżycy wschód 12.55 zachód 6.24

Więści o krótkiej treści

Powódzenie gabinetu Lavala

Po 9 godzinnej dyskusji nad oświadczeniem premiera Lavala, złożonym w sobotę w izbie deputowanych, izba przyjęła program rządowy zwiększając 54 głosów. Jest to większość prawnicowo-środkowa jaką rozporządzał Tardieu

Sen Korfanty wyjechał zagranicę na kurację

W nocy z soboty na czwartek wyjechał zagranicę na kurację senator Wojciech Korfanty

Aresztowano we Lwowie

b ministra ukraińskiego Hołubowicza oskarżonego o oszukiwanie manipulacje

Katastrofa w kopalni angielskiej

Na kopalni Haig w hrabstwie Cumberland (Szkocja) wskutek zapalenia się gazów podziemnych 40 górników zostało zabitych

Reszta zasypanych przez lawinę żołnierzy włoskich została uratowana. Wydobyto ją przez kanał wodny, wiodący pod masą śniegu

Referat ministra Zaleskiego

Na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych, które odbędzie się we środę dn 4 lutego minister Zaleski wygłosi referat o polskiej polityce zagranicznej w związku z ostatnią sesją Rady Ligi Narodów

Skazanie działacza komunistycznego

W Katowicach odbył się proces działacza komunistycznego Hermana Janasza, który w lipcu r ub wygłosił przemówienie antypaństwowe na kongresie komunistycznej lewicy związkowej — Sąd skazał go na półtora roku więzienia

Wielki pożar fabryki

W Konstancynie pod Łodzią wybuchł wielki pożar w fabryce włókienniczej Grosbrata i Hermana — Ogień strawił oddział suszarni i prasy oraz 8 tysięcy sztuk towaru — Straty wynoszą 200 tysięcy złotych — Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem jednego z robotników, którego aresztowano

Katastrofa lotnicza

Berlin — Na jeziorze Warnemünde wydarzyła się katastrofa lotnicza — Znajdujący się w pełnym locie samolot wskutek mgły zderzył się z powierzchnią jeziora, przewracając się kilkakrotnie Pilot doznał pęknięcia czaszki i zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala

Epidemia grypy na dworze bułgarskim

Z Sofji nadchodzi wiadomość, iż na dworze bułgarskim zapanowała epidemia grypy. Chorobie tej uległa młodziutka żona króla Borysa, królowa Giovanna, jakoteż siostra władcy Bułgarii, księżniczka Eurdoksjia oraz brat króla, książę Cyryl.

Curtius i szowinizm

Londyn — Daily Telegraph w depeszy z Berlina stwierdza że osobiste zetknięcie się z Briandem i Hendersonem ostatecznie wyleczyło Curtiusa z ataku gorączki szowinistycznej, która była ostatnio w Niemczech epidemiczną — Curtius powrócił do Berlina z zaufaniem do polityki francuskiej i brytyjskiej jakiego dotychczas nie posiadał

Stan zatrudnienia

Pod koniec grudnia 1930 roku czynnych było na terenie całego państwa 4329 zakładów przemysłowych, nieczynnych 1059 — W powyższych czynnych zakładach zatrudnionych było w tym czasie ogółem 414660 robotników podczas gdy w roku 1927 liczba ta wynosiła 494324, 1928 — 554608 a w roku 1929 — 510686 — Na powyższą liczbę zatrudnionych 414660 pracowało przez cały tydzień 319000 4 do 5 dni w tygodniu 78202 i do 3 dni — 17435

Nietonące samoloty angielskie

Podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa Montague oświadczył że na podstawie wielu doświadczeń w ostatnich czasach będą wszystkie samoloty angielskie wykonane całkiem z metalu i zaopatrzone w przyrząd umożliwiający na wypadek opadnięcia na morze pływanie — Przy doświadczeniach aparat zaopatrzone w ten przyrząd wypłynął po zanurzeniu się w wodzie ponownie na powierzchnię.

O niedoszły zamach na marszałka Piłsudskiego

W środę rozpoczął się sensacyjny proces w Warszawskim Sądzie Okręgowym — Na ławie pod sądnych zasiadło pięciu członków milicji partyjnej P P S K W: Piotr Jagodziński, b poseł Józef Dziegielewski, Dominik Trochimowicz, Józef Białkowski i Franciszek Markowski — Akt oskarżenia zarzuca im że przygotowywali zamach na marsz Piłsudskiego — Według tego aktu, władze P P S już w roku 1929 przygotowywały bojowe szkolenie milicji, która ćwiczyła się w wystąpieniach ulicznych i rzucaniu granatów — Jednocześnie P P S podjęła działalność agitacyjną zmierzającą do obalenia rządów marsz Piłsudskiego

Pierwsza zbiórka piątki odbyła się w lokalu spółdzielni mieszkaniowej przy ulicy Długiej 19, gdzie Jagodziński oświadczył zebrany, że nadszedł czas kiedy może się rozpocząć robota dla której trzeba formować piątki bojowe, jak za dawnych czasów w 1905 roku i że P P S staje do walki a każdy karny członek partii musi być przygotowany do wzięcia udziału w tej walce

Na następnej zbiórce, która odbyła się w październiku r ub Jagodziński zakomunikował obec-

nym tam Trochimowiczowi; Białkowskiemu i Różyckiemu, że w dniu dzisiejszym będzie zrobiona poważna robota — On rzuci bombę pod samochód marsz Piłsudskiego gdy przejeżdżać będzie z prezydium Rady Ministrów do Inspektoratu Sił Zbrojnych — Rola towarzyszy Jagodzińskiego miała polegać na umożliwieniu mu ucieczki przez ostrzelanie ewentualnie biegnących za zamachowcem

Jagodziński poinformowany przez Markowskiego że tego dnia marsz Piłsudski wogóle nie będzie wyjeżdżał, rozwiązał zbiórkę polecając towarzyszom aby przybyli na następne zebranie bezwzględnie bez dokumentów osobistych

W czasie śledztwa Jagodziński tłumaczył się że nie miał zamiaru dokonania zamachu na marsz Piłsudskiego a te zbiórki urządzał dla wypróbowania czy w szeregach milicji partyjnej znajdują się jednostki na wszystko zdecydowane

Po sprawdzeniu personaljów Sąd Okręgowy przystąpił do odczytania aktu oskarżenia z którego ważniejsze ustępy już przytoczyliśmy — Na proces przybyło szereg przedstawicieli pism zagran.

Memorjał biskupów ruskich do Papieża

Prasa włoska zamieszcza memorjał biskupów ruskich wysłany do Ojca św w sprawie akcji pacyfikacyjnej w Polsce południowo — wschodniej Biskupi ruscy, którzy zresztą stale używają nazwy; ukraiński, proszą o interwencję papieża (!) w sprawie strasznego nieszczęścia które zważyło się na ich nieszczęśliwy naród (!) — Memorjał wstępnie oskarża opinię polską o podleganie do niej nawiści wszystkiego co ukraińskie — Następnie

przytacza wypadki sabotażu, przypisywanego rze komo (!) organizacjom ukraińskim — Wypadki tego sabotażu miała według memorjału biskupów ruskich, potępiać cała prasa ruska (!!!)

Przechodząc do opisu samej akcji pacyfikacyjnej, memorjał podnosi ciężkie oskarżenia pod adresem rządu polskiego które pokrywają się zzną interpelacją posłów ukraińskich w Sejmie

Skazanie Wolnomyśliciela Polskiego

W Warszawie wychodzi dwu — tygodnik Wolnomyśliciel Polski, którego niemal każdy numer nadaje się do konfiskaty — Celowa i ze złą wolą czyniona głównie propaganda antykatolicka przez to pismo ma już swoje rejestry w prokuraturze

Szczytu bezczelności jednak doszedł Wolnomyśliciel Polski, wówczas gdy zaraz po śmierci śp biskupa Lisieckiego dał notatkę uwłaczającą czei zmarłego księcia Kościółu i znieważającą uczucia katolickiej ludności — Wobec tego redaktor tego pisma został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej — Na rozprawie, która odbyła się w dniu wczorajszym p prok Kawczak słusznie podkreślił stałą kampanję Wolnomyśliciela przeciw religii katolickiej, której wyznawcami jest większość społeczeństwa polskiego Wiara katolicka jest wyznaniem panującym w Polsce i ataki, skierowane w jej stronę, jako kolidujące z kodeksem karnym zawsze znajdują epilog w sądzie — Przedstawiciel urzędu prokuratorskiego domagał się zastosowania najwyższego wymiaru kary — Sąd wydał wyrok skazujący red Wolnomyśliciela p Jankowską na 3 miesiące więzienia

Znowu cywilne salwy honorowe na cmentarzu warszawskim

Warszawa — W środę o godzinie 3,30 popołudnia na cmentarzu na Brudnie w czasie pogrzebu śp 16 letniej Stefanji Osieckiej zdarzył się nieszczęśliwy wypadek — W czasie składania trumny do grobu kilku uczestników pogrzebu dało w górę salwę rewolwerową (!!!) celem uczczenia pamięci zmarłej — Jeden ze strzelających zakładając do rewolweru nowy magazyn z nabojami przez nieostrożność postrzelił s'giciego w pobliżu robotnika Jana Karola, który odniósł postrzał w okolicy serca i w stanie beznadziejnym przewieziony został do szpitala — Spracę postrzelania Henryka Poloskiego aresztowano — Z niesłychanym zwyczajem rewol-

werowych salw honorowych stosowanych w Warszawie, władze muszą nareszcie energicznie skończyć — Przecież podobnych azjatyckich tradycji się nigdzie w Europie niespotyka — Dziwi nas tylko że taka ostra strzelanina może się zdarzać mimo surowych przepisów o noszeniu broni

Represje w sowietach

Komisariat pracy wydał nowe przepisy utrudniające swobodę ruchów robotników — Przepisy usalają nową kategorię przestępców wśród robotników zwanych złośliwymi dezorganizatorami przemysłu sowieckiego — Do kategorii złośliwych dezorganizatorów zaliczają się robotnicy, którzy samowolnie porzucają pracę w fabrykach, naruszają kontrakt pracy częściej niż raz na rok psują maszyny, pracują niedbale, nie wypełniają rozkazów dyrektora; zjawiają się do pracy w stanie nie-trzeźwym lub prowadzą agitację za masowem porzuceniem pracy — Za przestępstwa te przewidziane są surowe kary aż do deportacji do północnych krajów włącznie — Wydanie nowych surowych przepisów potwierdza pośrednio istnienie antysowieckich nastrojów wśród robotników a wprawa dzenie kary za masowe porzucanie pracy jest potwierdzeniem wiadomości iż w ostatnim czasie w ośrodkach przemysłowych miały miejsce liczne strajki

Komedje wyborcze w Rosji Sowieckiej

Na całym terenie Związku sowieckiego odbywają się obecnie wybory do sowietów — Władze stosują terror niebywałych dotychczas rozmiarów celem uzyskania większości partyjnej w nowych sowietach — Z pierwszych wyników wyborczych okazało się bowiem, że konstytucja sowiecka pozbawiająca, jak wiadomo praw wyborczych znaczną część ludności nie jest dostatecznym środkiem zapewnijającym większość komunistyczną — W poszczególnych okręgach wybrano według dotychczasowych obliczeń około 70 procent komunistów — Charakterystycznym jest że pomimo terroryzowania ludności na Ukrainie; Kaukazie i Turkiestanie wybrano w tych prowincjach około 10 procent kandydatów zamożnych włościan tzw kulaków

Bolszewickie metody walki z religią

W celu ostatecznego wytepienia religii i duchowienstwa bolszewicy ci mistrzowie w dziedzinie niszczenia wszystkiego co nie jest zgodne z ich teorjami stworzyli specjalną komisję do badania nadużyć ze strony popów (i księży)

Komisja ta złożona tylko ze specjalnie dobranych komunistów, rozpoczęła już swe czynności. Aby sobie wyobrazić metody pracy tej komisji, posłuchajmy co o niej opowiadają uciekinierzy którzy mieli sposobność zetknąć się z działalnością owej komisji — Przedewszystkiem każdy środek, który prowadzi do unieszkodliwienia duchownych jest dobry, łącznie z prowokacją i dostarczaniem dowodów winy nieszczęsnych duchownych

I tak w rejonie petersburskim zamieszkiwał pop, Uśc Wolecki, człowiek b biedny prawdziwy nędzarz żyjący z dnia na dzień jedynie z łaski nielicznych parafjan którzy nawiasem mówiąc sami głodowali — Ów pop naraził się władzom bolszewickim, gdyż nie chciał podpisać deklaracji, iż wyrzeka się religii i ją potępia i pełnił pokrywom nadal swe obowiązki duszpasterskie — Sławetna komisja zjawiła się razu pewnego w jego nędznej izdebce i raptem znalazła w komnie 50000 rubli w srebrze rzekomo ukryte tam przez popa. Winnego oczywiście natychmiast aresztowano

Komisja nawet nie kryła się zbyt z podruzeniem owych pieniędzy, gdyż jeden z jej członków bez ceremonii wlażył na dach i majstrował coś koło komina w czasie, kiedy jego koledzy rewidowali mieszkanie popa — Dopiero po aresztowaniu go i dowiedzeniu się o powodach tego aresztowania parafjanie domyślili się co robiła komisja na dachu lecz to w niczem nie zmieniło położenia aresztowanego. Zatrzymano go w lochach G P U i niebawem pójdzie na Sołwki, aby już nigdy stamtąd nie

Murzyni katolicy

Murzyni — katolicy zgrupowani w Stanach Zjednoczonych A P w specjalnej federacji, która niedawno miała swój zjazd w Detroit rozwinęli obecnie szeroką propagandę w celu usunięcia uprzedzeń, jakie wciąż jeszcze istnieją w Ameryce względem ludzi rasy czarnej co nie przynosi bynajmniej zaszczytu dobie obecnej — Ostatnio w wydawanym przez federację miesięczniku wystąpiono z ciekawym artykułem o moralności murzyńskiej z którego wynika, że na gruncie swoim murzyni byli ludem o wysokiej wartości moralnej, przeniesieni zaś na grunt obcy dziś również nie ustępują pod tym względem rasie białej

Porozumienie Hitlera ze Stalinem

Między Hitlerem i jego sztabem przybocznym a dyktatorem sowieckim Stalinem nastąpiło ostatecznie najściślejsze porozumienie — Hitlera w jego mieszkaniu odwiedzają od pewnego czasu specjaliści wysłannicy Moskwy przeważnie podróżujący incognito i ukrywający się pod zmyślonymi nazwiskami — W mieszkaniu Hitlera pojawiają się również obecnie często sztabowcy z pod znaku Rotefahnefrontbundu, niemieckiej organizacji komunistycznej, liczącej podobno około miliona czł.

Przewódca republikańskiego Reichsbanneru w nowie wygłoszonej w Dreźnie miał oświadczyć co następuje z tego powodu: Istnieje z całą pewnością tajny układ pomiędzy Hitlerem i Stalinem pozatem socjaliści narodowi otrzymują subsydia pieniężne z Moskwy. Reichsbanner występuje energicznie przeciwko Hitlerowcom obiecując walczyć

Z prehistorji powiatu chojnickiego

II.

Wśród fragmentów ceramicznych, znalezionych na grodziskach, uderza wielka ilość należąca do kultury łużyckiej. Pierwsze ślady tej kultury zjawiają się na Pomorzu w II okresie brzożowym, idąc z południa od Śląska i Wielkopolski. Otóż na podstawie pierwiastków łużyckich, stwierdzonych na grodziskach wnioskować trzeba, że ludność łużycka, przybywszy na Pomorze już 1500 lat przed Chrystusem, założyła tu grody by bronić świeżo zdobyte tereny, że używała ich w epoce brzożowej i wczesnożelaznej i choć może opuściła je częściowo pod naporem napływowej ludności po wywędrowaniu w epoce rzymskiej obcych elementów (germanów) wraca ogólnie do zwyczaju obrony grodowej. Na terenie całego Pomorza odróżnić można trzy centra kultury łużyckiej: okolice nadodrzańskie, Kaszuby i ziemię chełmińską (str 323,324)

Co do czasu używania grodzisk zdaje się że Pomorze Zachodnie już w końcu fazy G (900 do 1050) przestało używać tych warowni, natomiast na Pomorzu Gdańskim używane były jeszcze w ostatniej fazie grody w Chmielnie, Gostomiu; Przdokowie, Górcznie, Rajkowach; w Śliwicach Waćmiersku, Starogardzie, Ciepłem i Grucznie (str 326)

Powodem tej zmiany był inny sposób obrony, czyli budowanie nowych obszernych warowni umocnionych sztucznie fosami i ostrokołami w miejsce różnorodnych grodzisk

Przeznaczenie grodzisk było różne, otaczały one niekiedy ośrodki kultury, służyły ochronie osad obok nich leżących a niekiedy stanowiły

wrócić — Wypadek ten roztrąbiła oczywiście prasa sowiecka, przekręcając wszystko na swój sposób, to jest że u rzekomego biedaka znaleziono tak wielką stosunkowo sumę chcąc w ten sposób zdyskredytować popa w opinii publicznej

Innego sposobu użyto wobec popa Awtonowa w Stawropolu — Nie podobał się on władzom bolszewickim, gdyż potajemnie nauczał młodzież religij — Komisja aby go unieszkodliwić włożyła między jego papiery dowody i dzieci liczące lat ponad 16 prowadził w spisach, jako dzieci 8 letnie, aby w ten sposób wydobyć dla nich bezpłatnie książki szkolne które potem rzekomo sprzedawał (na co oczywiście nie było żadnego dowodu) — Mimo że to fałszerstwo komisji wyszło na jaw, gdyż w podrzuconych spisach przegalopowała trochę i wpięła dwa dzieci, których — wcale we wsi nie było, znieprawdzonego popa aresztowano.

Komisja ze szczególną gorliwością prześladowała duchownych którzy wogóle zajmują się zbytnio młodzieżą, na której jak wiadomo, rząd buduje wszystkie swoje nadzieje — Jednym z takich przyjaceli i opiekunów młodzieży wiernej religii był pop Bruszecki Stefan, we wsi Pałaszady rej Stawropolskiego — Zdarzyło się że miejscowego przewodniczącego rady gminnej przychwycono na dość paskudnym przestępstwie bo na uprawianiu homo seksualizmu. Cóż łatwiejszego było dla bolszewików pomienić osoby i zamiast właściwego sprawcę aresztować — popa Bruszeckiego? W konsekwencji postawiono go przed sądem i skazano — na 5 lat ciężkiego więzienia — Oto grozą przejmujące sposoby, których się chwytają dzisiejsi czerwoni władcy nieszczęsnej Rosji w dążeniu do swoich celów

o wielkość Niemiec i o wolność Jest nie ulegające wątpliwości, że Hittler rozporządza już dzisiaj znacznymi funduszami, których pochodzenie jest więcej niż tajemnicze

Katolickie szkoły w Anglii

Angielski ministrowi Oświaty ogłasza że przedłoży parlamentowi projekt ustawy dotyczący szkół katolickich, których utrzymanie rząd przejmuje na swój koszt — Chodzi tu o szkoły katolickie w liczbie 1164, gdzie uczęszcza 318 tysięcy uczniów Szkoły te utrzymywali dotychczas katolicy — Interesującym jest, że inicjatywę ku temu dali robotnicy angielscy zorganizowani w Labour Party

Jak to być może?

W wychodzącej w Wiesbaden Chronik der Menschheit znajdujemy następujące zestawienie: Niemcy mają razem z marynarką wojenną 114916 wojska — Armia ta pozbawiona jest najdroższych rodzajów broni (wskutek postanowień traktatu Wersalskiego uw red) a więc tanków samolotów bojowych, ciężkiej artylerji i łodzi podwodnych — Jednakże na utrzymanie tej armji wydały Niemcy w roku 1930 sumę 713 milionów marek, czyli że na jednego żołnierza wypada 6208 mk — Polska posiada 236000 ludzi pod bronią którzy uzbrojeni są nowoczesnie, posiadają tanki, ciężką artylerję samoloty itd — Polski budżet wojskowy wyniósł 836,1 milionów złotych, czyli 418 milionów marek niemieckich — Utrzymanie więc jednego żołnierza polskiego kosztuje 1589 mk czyli cztery razy mniej niż niemieckiego — Jak to być może? — zapytuje cytowane pismo

wprost umocnioną osadę, służyły zabezpieczeniu dróg handlowych a nieraz wykazują systematyczną graniczną linię obronną z szerepu na zewnątrz

Na terenie grupy chojnicko — człuchowskiej takiej systematycznej linii granicznej narazie wykazać nie zdołano — W czasach historycznych (około 1100) za Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego stanowiła granicę bojową Pomorza i Wielkopolski linia Dobryni i Kamionki, która stała się po ukończeniu wojów definitywną granicą polityczną — Ale czy w czasach dawniejszych, przedhistorycznych, już o tę granicę walczone niewiadomo, gdyż rozmiernie geograficzne grodzisk na terenie powiatu człuchowskiego i chojnickiego systematycznej linii grodziskowej z wyraźnym frontem na południe nie wykazuje

Natomiast stwierdzić można że cały szereg grodzisk miał funkcję ochrony traktów publicznych, łączących główne grody, które były zarazem drogami handlowymi — Tak np szedł stary trakt handlowy z Nakłą przez Wiecbork, Cerkwicę; Raciąg (Wysoka) przez Czersk, Dąbrowę w kierunku północnym, prawdopodobnie do Gdańska — Obrońcą tego traktu stanowił gród w Raciągu — Cerkwica leży nad brodem prowadzającym przez Kamionkę — Prawdopodobnie było przejście przez tę rzekę zabezpieczone jakimś grodziskiem, lecz dziś już nie ma po nim żadnego śladu — Zdaniem naszym wskazuje wzgórze na którym znajduje się kościół — na to, że stała na tym miejscu pierwotnie jakaś fortyfikacja — Okoliczność, że kościół cerkwicki należy do najstarszych kościołów przypuszczenie to potwierdza gdyż najstarsze kościoły stawiano właśnie, jak twierdzi ks Kujot w swej pracy. Kto założył parafje — po grodach — W Czersku i Dąbrowie znaleziono zabytki archeologiczne wikingi-

Przedstawiciele Koła żydowskiego u premiera Sławka

Koło żydowskie ogłasza następujący komunikat: — Pan premier Sławek przyjął dzisiaj o godz 12 postów prezesa Koła żydowskiego dra Thona i posła dra Rozmarina — Poseł dr Thom w obszernym przemówieniu przedstawił całokształt kwestyj żydowskich i wskazał na wszystkie braki i najkonieczniejsze potrzeby ludności żydowskiej, tak w dziedzinie gospodarczej, jak politycznej i kulturalnej ilustrując swoje twierdzenia przykładami wziętymi z życia codziennego — P premier, odpowiadając w dłuższym wywodzie zaznaczył swoje stanowisko, które kulminuje w twierdzeniu że nastroje między społeczeństwem polskim i żydowskim się poprawiły do tego stopnia, że można przystąpić do stopniowego załatwienia postulatów żydowskich — Co do wysuniętych najważniejszych spraw dziedziny gospodarczej, organizacji gmin żydowskich i szkolnictwa żydowskiego to p premier oświadczył gotowość bliższego zapoznania się z temi sprawami, celem zajęcia wobec nich stanowiska — Rozmowa, która trwała blisko godzinę była prowadzona ze strony p premiera w nastroju szczerym i przychylnym — Konferencja nie została zakończona i kontynuowana będzie w następnym tygodniu

Propaganda komunistyczna

Prasa polska w Niemczech i we Francji zaniepokojona jest rozwojem propagandy bolszewickiej wśród robotników polskich na wychodźstwie — Po lak we Francji (z 25 bm) zwraca uwagę na wywrotową działalność sekcji polskiej przy komunistycznej partji Niemiec — Komunistyczny poseł do Reichstagu, Jaddasz, wydaje pismo Głos Polski obalamujące skrajną demagogją robot. polskich To samo dzieje się i we Francji gdzie akcja bolszewicka rozwija się również wśród polskich robotników rolnych — Wśród środków, mających na celu ochronę robotników polskich przed trucizną bolszewicką, zwraca się szczerze uwagę na konieczność wzmocnienia akcji kulturalnej — oświatowej oraz rozrzeszenia i ułatwienia opieki duszpasterskiej wśród wychodźstwa

W Gdańsku postrzelono — portret ekskaiserera Wilhelma

Gdańsk — W związku z onegdajszymi uroczystościami urodzinowymi ekskaiserera Wilhelma, jed na z księgarń we Wrzeszczu wystawiła w oknie wystawowym portret ekskaiserera — W ciągu nocy jacyś nieznani sprawcy dali do portretu trzy strzały rewolwerowe, rozbijając szyby, uszkadzając portret i inne urządzenia wewnętrzne sklepu — Fakt ten dowodzi że nie wszyscy mieszkańcy Gdańska podzielają wierność — poddańcze uczucia nacjonalistów gdańskich w stosunku do dynastji Hohenzollernów

Restauracja Monarchji Austro — Węgierskiej

Paryż — Gazeta La Republique poświęca obszerny artykuł rzekomym zamiarom Włoch i Watykanu w sprawie odbudowania monarchji austro — węgierskiej — Opierając się na rewelacjach pochodzących przez holenderski dziennik Nieuwe Rotterdamse Courant autor artykułu dowodzi, że ugody laterańskie między Watykanem i rządem Mussoliniego zawarły głównie z tego względu iż Mussolini przekonał się jakoby zamiary Watykanu w sprawie przebudowy Europy Środkowej były identyczne z jego projektem

Obecnie Watykan i Kwirynał rzekomo działają w zupełnym porozumieniu w sprawie utworzenia w Europie środkowej jednego państwa katolickiego pod panowaniem Habsburgów

gów, świadczące o tem, że kupcy z wikingowie tym szlakiem chodzili — Drugim szlakiem publicznym i zarazem handlowym była droga prowadząca od grodu bytowskiego do Raciąga — Nad traktem tym leżał gródek w Lipienicach, następnie dwa grody charzykowskie, wreszcie umocniona osada w Chojnicach i Silnie, wreszcie gród Raciąski — Co do Chojnic to przypuszcza dr Panske że na ustroniu, gdzie znajduje się dzisiejszy kościół parafjalny, stało pierwotnie osiedle umocnione — Również wykazuje topograficzne położenie kościoła w Silnie ślady małego grodziska lub ufortyfikowanej osady — Według ks Łęgi mają grody w Raciągu i Kęsowie także charakter obronny — granicę w kierunku puszczy Tucholskiej, gdyż są punktami wysuniętymi, granicznymi i są grodami nizinnymi o wielkiej sile obronnej

Wreszcie stanowi gród w Lędach zabezpieczonej drogi bytowskiej prowadzącej z Bytowa do Zaborów w kierunku Brus i Wiela — O tej starej drodze bytowskiej (alte butowsche Weg) wspomina np dokument krzyżacki wsi Zalesia (pod Brusami) Znaczeniem jest, że Zabory tj. okolica parafji Brusko — Leśniskiej, Wielewskiej i Czerskiej żadnego grodu — prócz grodu w Lędach — nie posiadają — Tłumaczy się to stosunkowo późnym albo rzadkiem zaludnieniem tego terytorjum — Zabory są od zaludnionego obszaru kościelarskiego i kartuskiego przedzielone puszcza szerokości 2 mil — Na północnym brzegu tej puszczy znajdujemy w jednej linii grodziska w Lipuszu — Popiernia, nad jeziorem Górczyn (przy Lubianach) i w Kościelarszynie które stanowią wyraźną południową linię obronną dla Kaszub.

J. K.

W Genewie i w Warszawie

Dwa są dziś punkty, pomiędzy którymi rozkłada się żywe zainteresowanie wszystkich obserwujących z uwagą — a niejednokrotnie i niepokojem — rozwój stosunków polsko — niemieckich — Pierwszym z tych punktów Genewa — Przed forum dostojnych mężów stanu, stanowiących Radę Ligi Narodów, wytoczony został długo przygotowywany atak na Polskę Atakującym jest minister Curtius. Przedmiot ataku w ostatniej bodajże chwili nieco zwięziony — Zamiast wprost ostrzeliwać granice Polski, czyni to dyplomatyczny kol min Trevaranusa w sposób nieco mniej jaskrawy, a więc bardziej dla opinii Europy strawny — Działła swoje nakierował dalej, poza nasze linie graniczne — Ostrzeliwuje z nich przede wszystkim cel najłatwiejszy do trafienia w oczach sentymentalnych nieco o ile nie idzie o ich własne interesy, słuchaczy rzekome pokrzywdzenie mniejszości narodowych w Polsce. A oczywiście z zadowoleniem puści o jakiś czas nacisk tak aby dotknął on istoty problemu to jest: tych dążeń rewizjonistycznych niemieckich o których mgliście a mimo to przejrzyście, powiedział w swojej mowie z dnia 21 bm. Stanowisko całego narodu, wszystkich rządów i wszystkich polityków niemieckich w sprawie do której rząd polski czyni aluzje, jest ciągle i niezmiennie — Nie pragnąłby, by sądzono iż jestem odmiennego zdania co do zasadniczych postulatów Niemiec — A równocześnie w Warszawie Sejm Rzeczypospolitej przystąpił do rozpatrywania szeregu za sadniczej wagi umów polsko — niemieckich — Przy stał do nich na wezwanie tego samego ministra spraw zagranicznych który w Genewie służy za bezpośredni cel oskarżeń min Curtiusa. A przecież od pierwszej chwili zawarcia tych umów dla niko go nie było w Polsce tajemnicą, że ich realna dla nas wartość wtedy tylko może nie być iluzją o ile po drugiej stronie naszej granicy zachodniej spotkamy się przy ich realizowaniu z pewnym minimum dobrej woli — Dzisiaj ta dobra wola wydaje się bez porównania bardziej problematyczna niż przed rokiem — W okresie dzielącym nas od podpisania umowy likwidacyjnej z dnia 31 października roku 1929 oraz umowy handlowej z dnia 17 marca roku 1930 nie było ani jednego przejawu szczerzej chęci porozumienia: było natomiast wiele nieskończonego wiele znaków świadczących że chęć szkoda Polsce silniejsza jest w Niemczech dzisiaj szych, niżeli nawet troska o własne i abar dziej realne interesy

W tych warunkach zawieranie umów, wymaga jących dobrej woli stron obu jest niesłychanie ryzykowne — Może ono pociągnąć za sobą te konsekwencje, że strona polska wypłaci całą przypadającą na nią cenę porozumienia, nie wzajemnie otrzymując. A cena ta jest przecież istotna i ważka — Zrzeczenie się prawa pierwokupu osad kolonizacyjnych zrzeczenie się prawa likwidacji obiektów mienia niemieckiego, zawarcia umowy osiedleńczej z której my praktycznie korzystać nie będziemy mogli — są to pozycje, których lekceważyć i nie do ceniać nie można

A przecież niesłychanego optymizmu trzeba, aby po wszystkim co zaszło w ciągu roku, mieć jeszcze nadzieję, iż zmagła odmieniają się nastroje że cel przyświecający stronie polskiej w momencie zawierania wspomnianych umów, zostanie osiągnięty

nięty że z drogi nieustających konfliktów będzie można istotnie nawrócić na drogi spokojnego sąsiedzkiego współżycia i współpracy

Nie wiemy, jakie względy kierowały ludźmi dzierżącymi ster naszej polityki zagranicznej, gdy zwracali się oni do Sejmu o ratyfikację w chwili obecnej powyższych umów — Nie wiemy jakie argumenty padną w czasie dyskusji na ten temat na terenie sejmowym — Mamy jednak nadzieję iż w momencie ostatecznych decyzji zarówno Rząd jak Sejm będzie miał uszy i oczy otwarte i nie zlekceważy ostrzegawczych odgłosów i znaków idących dziś w nieco ostrożniejszej formie z Genewy, stale natomiast rozlegających się w sposób wyjątkowo hałaśliwy i donośny ze strony kolegów p min Curtiusa — Odpowiedzią na Genewę powinny być jasne, mocne, zdecydowane posunięcia mające na celu dalsze wzmoczenie polskości naszych ziem zachodnich — Ratyfikacja zawartych przed rokiem traktatów musi być zaliczona do rzędu posunięć radykalnie odmiennej natury — Oczekujemy więc decyzji któreby mogły przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji i do usunięcia zrozumiałych niepokojów jakie obudziły się w społeczeństwie na wiadomość o zamierzonych ratyfikacjach, wydających się w danych warunkach jednostronną i niedostatecznie umotywowaną rezygnacją z realnie przysługujących nam praw — (Strażnica Zachodnia)

Kryzys w rzemiośle

Nie trudno jest zrozumieć, iż kryzys powszechny dał się we znaki również i rzemioślnictwu. Wszelako na tle tej koniunktury ogólnej, przejawiają się pewne koniunktury specjalne, właściwe poszczególnym rzemioślnictwom. Mało mówi się o nich na łamach prasy mimo że wspomnianymi zaburzeniami dotknięte są tysiączne rzesze pracowników. Pamiętać bowiem należy, że ludność zajęta przy warsztatach rzemioślniczych (886,200 osób) jest w Polsce liczniej od rzeszy pracowników przemysłowych których liczba przekracza 600 tysięcy osób.

Ciężkie warunki zbytu artykułów przemysłowych, wpływające na intensyfikację metod tegoż zbytu, zaostrzają jednocześnie konkurencję między produkcją fabryczną i rzemioślniczą. Tak więc widzimy:

W dziedzinie fabrykacji obuwia dokonuje się zmiana w kierunku mechanizacji wytwórczości, przyczem znaczna ilość obuwia fabrycznego przychodzi z zagranicy (Bata). Rymarstwo i siodlarstwo odczuwa dotkliwie skutki rosnącej liczby samochodów osobowych i ciężarowych, odbierających dwom tym rzemioślnictwom dawne pole zajęcia przy pojazdach konnych. Nad warsztatami piekarskimi zawiązała zmora obowiązkowej, przymusowej mechanizacji piekarni. Bednarstwo podupada, gdy w gospodarstwie domowym wchodzi coraz bardziej w użycie naczynia metalowe (balje, beczki, konwie itd) dostarczane przez fabryki. Fotografowie odbyli niedawno zjazd, na którym stwierdzono upadek tego zawodu, wywołany rozwojem fotografii amatorskiej; wielkie zagraniczne fabryki aparatów fotograficznych zalewają Polskę aparatami przeznaczonymi dla amatorów. Nielepiej dzieje się w wielu innych gałęziach rzemioślnictwa.

Obecny stan rzemioślnictwa, jego liczebność, jak i istota jego produkcji wymagają zrewidowania dotychczasowych sposobów ujmowania spraw rzemioślniczych przez samych rzemioślników, oraz

obmyślenia nowych dróg dalszego rozwoju

Rzemiosło mogłoby konkurować z fabryką, gdyby siłą jego kapitału, wykształcenie kupieckie oraz organizacja były należyte. W większości wypadków rzemioślnikom brak nowoczesnego wykształcenia, więc nie mogą się dostosować do zmian mody i gustu, brak im również środków technicznych, jak też wyrobienia kupieckiego, którego najelementarniejszą podstawą jest terminowe wykonanie dostawy lub roboty, o czym nasz rzemioślnik często pamiętać nie chce. Dalej brak warsztatów porządnej księgowości, bez której nie można nigdy dokładnie podać kosztu wyrobu

To są główne powody stałej walki rzemiosła z trudnościami, szczególnie dotkliwymi w okresach przesilen. Rzemiosło więc samo powinno zorganizować się i zająć polepszeniem swego bytu. Organizacja i kredyt są bezsprzecznie najważniejszymi podwalinami w rozkwicie rzemiosła

Protesty weksli w r. 1930

Na podstawie tymczasowych danych Głównego Urzędu Statystycznego ogólna ilość weksli zaprotestowanych w całej Polsce wynosiła w-cu grudniu 453,195 sztuk weksli na sumę 118,244,300 zł

Razem przeto w roku 1930 zaprotestowano 5,535,938 sztuk weksli na łącz. sumę 1,366,371,300 złotych

Zaznaczyć należy że suma weksli zaprotestowanych w miesiącu grudniu grubo się w stosunku do listopada podniosła. W listopadzie bowiem zaprotestowano 339,439 szt (grudzień — 453,195) a sumę 106140000 zł (grudzień — 118244300 zł)

Rzecz naturalna że nie są to wszystkie zaprotestowane weksle i śmiało doliczyć możemy około 10 proc nieobjętych urzędową statystyką

Do cyfr tych dodać należy koszt protestu wekslowego. Rzecz prosta że obliczyć je trudno — gdyż opłaty zależne są od wielkości sumy wekslowej. Chcąc jednak w przybliżeniu obliczyć tę pozycję ustalamy przeciętną wekslową na sumę 200 zł, która to wysokość utracą pozycję stempelowej opłaty gdyż weksle poniżej 250 zł tej opłacie nie podlegają. Koszt przeto protestu weksla 200 złotowego wynoszą z opłatą komunalną 3,50 zł

Świat gospodarczy przeto zapłacił w przybliżeniu za protest weksli w roku 1930 — około 20 milj zł. Razem przeto w przybliżeniu zagadnienie protestu wekslowego w Polsce kosztowało świat gospodarczy — 1,386,371,300 złotych

Powagę tej cyfry pojmujemy gdy uprzytomnimy sobie że budżet roczny wojskowy w Polsce wynosi 840,000,000 zł.

Nowe szkoły polskie

W dniu 8 bm nastąpiło otwarcie polskiej szkoły ludowej we wsi Wolęcin w Opolskiem ufundowanej staraniem Polsko — Katolickiego Towarzystwa Szkolnego — Pomimo silnej agitacji niemieckiej przeciw nowo otwartej szkole ucieszcza do niej polowa ogólnej liczby dzieci Wolęcina — Uroczyste poświęcenie szkoły nastąpi w najbliższym czasie. Niedawno założona została polska szkoła w Purdzie na Warmji — Rozwój nowej szkoły jest już widoczny w postaci lepszego opanowania przez dzieci polskie ich języka ojczystego

Zbrodniarz - zdrajca

24) Powieść.

Wcześniej wyszedł na lunch i dwie godziny był poza biurem. Po powrocie dowiedział się, że Frank Sutton pytał o niego

— Nie chodziło o nic ważnego — wyjaśnił Miss Trent niezwykle uprzejmie — Pan Sutton miał dwie karty wstępu na występ bokserów w National Sporting Club i chciał pana zapytać, czy nie miałby pan ochoty pójść na to przedstawienie. Drugi bilet zużytkuje sam

— Może zużytkować obydwa — rzekł Leslie

Milly jednak była chwilowo w takim usposobieniu, że nie czuła się dotkniętą tą szorstką odpowiedzią

— Pan Sutton powiedział, że przedstawienie rozpocznie się dopiero między dziewiątą a dziesiątą.

— Między dziewiątą a dziesiątą mam co innego do roboty — rzekł z widocznym zadowoleniem

XI.

Była znów noc burzliwa jak wówczas, kiedy Larry Graeme spotkał się z donosicielem przy Putney Common deszcz lał strumieniami, a wicher szalał po wąskich ulicach, zrywał dachówki na otwartej przestrzeni Hampstead Heath, i lał małe potężne konary drzew.

Fitzjohn's Avenue, długa ulica, zamieszkała wyłącznie przez plutokrację prowadzi z St John's Wood do Heath, i biegnie stromo w górę, wskutek czego automobile jadą tu bardzo powoli. W noc tak wietrzną o godzinie pół do jedenastej wieczór, ulica ta nie nadaje się do przejeżdżki dla przyjemności. A jednak człowiek przejeżdżający właśnie autem zdawał się mieć dość wolnego czasu i wcale mu nie było spieszo

Powoli i spokojnie zjeżdżało owe auto, trzymając się lewej strony chodnika, a kierując niem natężał wzrok, starając się przebić mrok dookoła. W tej chwili dostrzegł, kogo szukał: wysoka postać stała nieruchoma pod jednym z drzewek, rosnących wzdłuż chodnika. W pobliżu nie widać było żywej duszy, a jadący stwierdziwszy to, rażno zeskoczył na stopień powozu. Nie zatrzymał jednak motoru lecz bardzo powoli podjeżdżał do stojącego

— Dobry wieczór — ozwał się głos pogodny — Chciałbym zrobić mały interesik —

— Człowiek w aucie był doskonale obznajmiony ze światem zbrodniarzy i wiedział, kto dokonał kradzieży w Roehampton. Była to sprawka szajki holenderskiej, a jej pośrednikiem był niejaki Jan Bryel, z którym zresztą robił już nieraz interes. A ten oto, który go pozdrowił jest Anglikiem

— Nie wiem, o co panu chodzi — rzekł donosiciel a równocześnie ukradkiem zdjął z haka lampkę małą, lecz płonąca bardzo jasno

— Nie bądźże pan komiczny — rzekł człowiek pod drzewem — Doskonale pan wie, o co mi chodzi —

Nagle oślepiające światło lampy padło mu na twarz, a jedno spojrzenie wystarczyło właścicielowi auta do poznania go. I zanim tamten zdolał się opamiętać, i uświadomić sobie sytuację, auto błyskawicznie pomknęło naprzód. W tej chwili trzech ludzi ukrytych pod niskim parkanem okalającym jeden z pobliskich domów wyskoczyło z kryjówek, lecz było już zapóźno. Rozpedziwszy się, auto gnało ze wzgórze z szybkością sześćdziesięciu mil na godzinę. Dwóch policjantów wybiegło na środek drogi, zapalili swe lampki sygnałowe, i z biedą zdołali uskoczyć gdyż rozpedzone auto pochwyliło jednego za poję płaszczka i obaliło go. Rozległy się gwizdki policjantów, a jadący, zwolnwszy tempo skręcił w jedną z bocznych ulic.

Omam nie wywrócił auta, które zresztą pędziło już tylko na dwóch kołach —

— Nie udało się — z irytacją rzekł Elford — Sierżancie, czy odczytałeś pan numer?

— Odczytałem, — rzekł przezorny sierżant — To było małe auto Panhard. —

— Do krośset! — zaklął Elford — Gdybyśmy tak mieli tank!

— Czy pan zamówił? — naiwnie zapytał sierżant, a Elford go ofuknął

Poniżej wzgórza odbyła się krótka narada z inspektorem, pełniącym służbę w tej dzielnicy, który miał odciać drogę autu z chwilą, gdy się pojawi. Widziano je pędzące przez Avenue Road zapewne już tymczasem dosięgło Parku i teraz umyka przez Camden Town. Policjanci czatujący poniżej wzgórza ujrzeli auto, ale na tabliczce nie było żadnego numeru. Jadący mógł widać w jakiś łatwy sposób podczas jazdy zastonić go czy wymazać, wobec czego policja straciła nadzieję posłyszenia jeszcze o zbiegu. Tymczasem wbrew oczekiwaniu dano znać z Holloway Road, że auto, odpowiadające opisowi rozesłanemu do wszystkich stacyj policji wpadło na szyny tramwajowe naprzeciw gmachu więziennego w Holloway, uderzyło osiup latarni i rozbiło się. Nie było nikogo na placu, gdzie nastąpiło owe zderzenie, ale policjant posłyszał trzask i pobiegł w tym kierunku; zobaczył już jednak tylko szczątki rozbitego auta, leżące w pośrodku drogi. Jadący nie odniósł widocznie cięższych obrażeń; w każdym razie znikł bez śladu

Autem policyjnym inspektor Elford pośpieszył na miejsce wypadku, gdzie zgromadziło się już dość ciekawych, których nawet okropne powietrze nie mogło wstrzymać od tego nocnego spaceru. Niczego się jednak nie dowiedzieli, a jedynym świadectwem całego zdarzenia były szczątki eleganckiego małego auta.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z POMORZA

Kradzież świń

Starogard — Właścicielowi resztówki Rokoczn przy Starogardzie, skradziono ubiegłej nocy świnie wagi kilku centnarów. Policja wszczęła energiczne poszukiwania za sprawcami kradzieży. Trop zuchwałych kupców nocnych już odnaleziony.

Dzielny chłopiec

Krzywogoniec, pow tucholski — Trzej uczniowie ze St. Sumin, udając się do szkoły chcieli zabrać się na ślizgawce. Gdy dwóch z nich weszło na lód, ten załamał się pod nimi i obaj wpadli do wody. Widząc to trzeci chłopiec pospieszył towarzyszącemu na ratunek i wyciągnął ich z wody. Jak się okazało, w owym miejscu był przeręb, który wycięli w lodzie rybacy do łowienia ryb. Chłopcu który z narażeniem zdrowia i życia uratował swych kolegów, należy się uznanie.

Pożar.

Gniew — W sprawie pożaru stodoły p Witstoka w Gronowie donoszą, że wartość spalonych na rzędzi i stodoły, wynosi ponad sto tysięcy a ubezpieczenie opiewa tylko na 60 tys zł. Straty właściciela są ogromne.

Najmłodszy naród słowiański wśród morza niemieckiego

Przed dziewięćset przeszło laty władza Bolesława Chrobrego rozciągała się nad obszarami ziem położonymi w dorzeczu Sprewy, a zamieszkałe mi przez lud słowiański — Łużyczan.

Wtedy to w Budziszynie stolicy Górnej Łużycy zwycięski król polski zawierał w 1018 roku sławną pokój z pokonanym cesarzem Henrykiem II.

Niewiele osób pamięta o tem, że resztki znanego niegdyś narodu łużyckiego zachowały się jeszcze do dnia dzisiejszego, pielęgnując swój dawny język i tradycje słowiańskie w samym prawie sercu niemieckiego, bo na ziemiach odległych o niewiele kilometrów od Drezna, a niecałe 100 od Berlina.

Łużyczanie którzy nie liczą obecnie więcej jak 150 tysięcy głów, stanowią najmniejszy, a językowo najbliższy nam naród słowiański.

W historii swej Łużycy, po dłuższym panowaniu Czechów, przeszły następnie jako lenno pod panowanie Saksonji a po kongresie wiedeńskim w 1815 roku podzielone zostały pomiędzy Saksonję i Prusy. Od tej pory zaczęły się najgorsze czasy germanizacji dla miłującej swą mowę i obyczaje ludności łużyckiej.

Nie zdołano zabić jednak poczucia narodowego. Już w wieku 19-tym zaczynają działać różni patrioci i pisarze, którzy budząc ducha narodowego, nawiązywali kontakt z Polską i Czechami.

Powiew hasła wolności i samo stanowienie narodów podczas wojny światowej dotarł i do Łużyc. Zaczęto myśleć nawet o wyzwoleniu się z pod jarzma niemieckiego. Z końcem 1918 r powstaje w Budziszynie „Łużycki wydział narodowy“ który dążył do utworzenia niepodległego państwa łużyckiego, mającego zajmować obszar dwukrotnie większy od obecnego etnograficznego, wynoszącego dziś zaledwie jakieś 7 tysięcy kilometrów.

Niestety plany te upadły. Niemcy po traktacie Wersalskim zdusiły akcję niepodległościową Łużyczan. Wydział narodowy został zlikwidowany, a jego działacze aresztowani.

Obecnie istnieje w Łużycach „ludowa rada“ składająca się z delegatów wszystkich organizacji łużyckich. Pomimo wysiłku i germanizacji prowadzonej tak przez szkoły jak i kościoły, w młodym pokoleniu tej wyspy słowiańskiej wśród morza niemieckiego żyje silny i stale rosnący duch narodowy — w którym żyje słowiańska przeszłość Łużyc.

Obniżenie podatków i świadczeń socjalnych osiłą sytuacji i handlu pomorskiego

Zarząd główny Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu opracował obszerną ocenę sytuacji handlu pomorskiego, który

„znajduje się obecnie u granicy odporności finansowej, zagrażającej już poważnie naszemu stanowi posiadania. Pomimo niskiej tendencji cen dalszy spadek obrotów w handlu wynosi do 30 proc po raz pierwszy obserwuje się ożywioną podaż opróżnionych wskutek likwidacji lokali handlowych“.

Osiłą uzdrowienia stosunków w handlu pomorskim jest sprawa dostosowania świadczeń podatkowych i socjalnych do poziomu dającego gwarancje rentowności. Naczelnym postulatem handlu pomorskiego pozostaje nadal reformy podatkowej przemysłowej, a ponieważ budżet państwowy tego nie przewiduje — kupiectwo pomorskie domaga się przeprowadzenia tego na Pomorzu w drodze wyjątku.

Fabryka 100-złotówek

Organy policji państwowej w Szamotułach wykryły pod Pniewami fabrykę fałszywych banknotów 100-złotowych. W czasie rewizji skonfiskowano fałszyfikatów na sumę 7000 złotych. Fałszerstwa względnie puszczania w obieg fałszyfikatów dopuszczają się szajki, złożona z jednego mężczyzny i 2 kobiet Nazwiska, ze względu na toczące się śledztwo, trzymane są narazie w tajemnicy.

Zmiana własności

Osie, pow świecki — Opustoszały od roku dom przy ulicy Dworcowej, należący do dr Mundellusa mieszkającego obecnie na terenie Wolnego Miasta Gdańska, nabył na własność dyr inż p Hofman z Gródka za cenę 35 tysięcy zł.

Spółka mleczarska.

Założono tu spółkę mleczarską na większą skalę do której przyłączyły się położone w okolicy majątki. Do zarządu zostali wybrani pp D Osicki, i A Deręgowski z Osia oraz Kuzimski z Brzeżin. Prezesem Rady Nadzorczej jest p Hubert z Osia. Mleczarnia będzie się znajdowała na posiadłości p Listewnikowej.

Ze mleczarnia jest tu potrzebna, nie potrzeba chyba dodawać. Przy tej sposobności wypadła nadmienić, iż swego czasu p A Deręgowski jako fachowiec prowadził z powodzeniem mleczarnię na własną rękę. Przejawszy następnie gospodarstwo p D zaniechał tego przedsiębiorstwa ku ubolewaniu mieszkańców naszej miejscowości.

Wytroplenie szajki złodziei

Nasza dzielna policja wytropiła i ujęła znów kilku amatorów cudzej własności, zwłaszcza drobni — Jedni z nich mieli siedzibę tu na miejscu.

Śpiewy gregorjańskie benedyktynów

Ojciec Święty przyjął protektora generalnego benedyktynów z Solesmes który ofiarował gramofon z kilkoma płytami, reprodukującymi śpiewy gregorjańskie, wykonane przez benedyktynów z Solesmes — Ojciec św wysłuchał wykonania dwu płyt ze szczególnym zadowoleniem.

Zniżka cen nawozów sztucznych

Na posiedzeniu komitetu nawozowego w Ministerstwa Rolnictwa dnia 22 stycznia, przedstawiciel ministerstwa skarbu złożył oświadczenie imieniem ministerstwa: rolnictwa, skarbu, oraz przemysłu i handlu, iż rząd, realizując swój program zmniejszenia rozpiętości cen między produktami przemysłowymi i rolniczymi, oraz dążąc do przyjęcia z realną pomocą rolnictwu, w kierunku potaniaenia środków produkcji, a przede wszystkim przyjęcia z pomocą przemysłowi krajowemu, w kierunku zwiększenia zbytu na rynku krajowym — zdecydował wprowadzić bonifikaty ze środków państwowych.

Dzięki tym bonifikatom ceny nawozów sztucznych, płacone obecnie przez rolników, będą niższe w okresie do maja rb w stosunku — 19 procent dla saletrzaku, 20 procent dla nitrofosu i 11 procent dla azotniaku.

Zastosowanie powyższych bonifikat związane jest z jednoczesną decyzją rządu powstrzymania udzielania zezwoleń na przywóz bez cła lub za ulgą celną zagranicznych nawozów azotowych.

ROZMAITOSCI.

Lekarz chiński jako delegat we Lwowie

Jak donoszą pisma lwowskie, z Genewy, przybył do Lwowa jako wysłannik sekcji zdrowotnej Ligi Narodów Chińczyk dr med Tsefang F Huang. Delegat ów przybył do Polski celem zbadaania ośrodków zdrowia zwłaszcza wiejskich i podmiejskich. Dr Huang w towarzystwie delegata ministerstwa zdrowia zwiedził ośrodek zdrowia na Zamarynowie, gdzie zabawił przeszło 3 godziny, informując się szczegółowo o działalności tej instytucji. Po zwiedzeniu Lwowa dr Huang w towarzystwie delegata wojew wydziału zdrowia wyjechał do Przemysła, Jarosławia i Lubaczowa, po czym via Wiedeń wrócił do Genewy.

Statystyka wyznaniowa nauczycielstwa Czecho—Słowacji

Czesko—słowackie ministerstwo oświaty ogłosiło niedawno statystykę nauczycielstwa, czynnego w niższych i średnich szkołach ludowych — Z podanych w tej statystyce cyfr wynika że na ogólną liczbę 28000 nauczycieli i nauczycielek tylko 14926 zarejestrowało się jako katolicy, co zupełnie nie odpowiada wymaganiom, jakiego stawiła zasada przynajmniej procentowego uwzględnienia potrzeb ludności w obrzynie swej większości należącej do kościoła katolickiego.

Cyfra ta tembardziej staje się znamiennej jeśli zestawimy ją z cyframi: 7891 bezwyznaniowców i 2794 — wyznaniowców sekciarskiego kościoła na rodowego.

Autobusem z Paryża do Berlina i z Berlina do Warszawy

W miesiącach letnich ma być uruchomiona komunikacja autobusowa między Paryżem a Berlinem. Pozostaje to w związku z dwiema wielkimi wystawami, jakie odbędą się w tych miastach w ciągu roku bieżącego. W Paryżu niezadługo nastąpi otwarcie wystawy kolonialnej (Exposition Coloniale), w Berlinie zaś — budowlanej (Bauausstellung).

Komunikacja autobusowa ułatwi ma turystom zwiedzenie obu wystaw. Przewidywane jest uruchomienie specjalnych autobusów 100-konnych urządzonych z komfortem. Każdy autobus obliczony jest na 28 osób. Marszruta prowadzi przez Brukselę, Kolonję i Zagłębie Ruhry.

Niezależnie od tego projektowane jest również uruchomienie autobusu Berlin — Warszawa. W ten sposób można by jechać autobusem z Warszawy do samego Paryża.

Dzieje znaczka pocztowego wydobytego z dna rzeki.

W r 1891, pięć miesięcy po wypuszczeniu nowej marki 12-pensowej w Kanadzie, pewien farmer zamieszkały pod Montrealem, w pobliżu rzeki św Łazarza, przygotowywał do wysyłki pocztowej paczkę papierów wartościowych. W czasie pakowania cennej paczki w kopertę, do pokoju wszedł jego przybrany syn z żądaniem „pożyczki“ znacznej kwoty pieniężnej, Farmer odmówił.

Wywiązał się spór, w czasie którego ojciec zalepił kopertę z papierami ową 12-pensową markę, kopertę schował do metalowego pudełka i chciał schować do szafy.

Syn, widząc, że prośba nie odniesie skutku rzucił się na swego przybranego ojca usiłując mu wyrwać szkatułkę. W czasie bójkki napastnik przewrócił płonącą lampę naftową, od której zajęła się p dłoga, a po chwili cały drewniany domek farmera stanął w płomieniach. Syn zdołał uciec z płonącego domu, pozostawiając starca na miejscu wypadku. W ostatniej chwili przed śmiercią ojciec porwał blaszaną szkatułkę i wyrzucił ją przez okno w nurty przepływającej w pobliżu rzeki.

Od tej chwili przeszło 40 lat — W ostatnich dniach nad rzeką św Łazarza podczas prac melioracyjnych robotnicy, pracujący na dnie rzeki, znaleźli tajemnicze blaszane pudełko nawpół zżarte przez rdzę i wodę, jednakże zawartość paczki pozostała nietknięta. Znalaziono w niej cenne papiery starego farmera.

Drogą wywiadu u starych mieszkańców tej okolicy ustalono szczegóły tragicznej nocy, zbrodni syna zamordowanie przybranego ojca los szka tułki.

Jakkolwiek ówczesne papiery straciły już swą wartość, tem niemniej zachowała swą cenę, a nawet znacznie wzrosła wartość — marki pocztowej z przed 400 laty.

Na odbytej niedawno licytacji pewien filatelista zakupił 12-pensową markę z dna rzeki za cenę 500 dol.

„Królewska“ bratanica — złodziejka?

Pod Lwowem rozłożyli się większym obozem cyganie, mając w pośród siebie także swego króla, p Kwieka. Nagle wielkie poruszenie wywołała w mieście wiadomość, że cyganie a szczególnie cyganki, wróżąc po domach, dopuszczają się kradzieży. Mianowicie w jednym wypadku skradziono futro a czynu tego miała się dopuścić bratanica „królewska“ Zofja Kwiekówna, którą też zrazu aresztowano. Później, wskutek interwencji „króla“ ją uwolniono, oczywiście po spisaniu protokołu.

RUCH WYDAWNICZY

„MORZE“

Ukazał się Nr 1 czasopisma „Morze“ organu oficjalnego Ligi Morskiej i Rzecznej, Numer ten rozpoczyna ósmy rok istnienia wydawnictwa. Jak zawsze przynosi on obok starannie dobranej i ciekawej treści szereg pięknych ilustracji z mórz i oceanów całego świata. Na interesującą treść tego numeru składają się m in następujące prace: 1) art wstępny pt „Trzema drogami ku jednemu celowi“ — omawia zadania programowe Ligi Morskiej i Rzecznej, która przekształca się obecnie na Ligę Morską Kolonialną, 2) Si wiś pacem — Julian Girsbert, 3) Jak to nazwać? — H T, 4) Słowiańszczyzna pogańska a morze — Stanisław Poraj, 5) Zagadnienia i troski żeglugi — R, 6) Dokoła tragedji żaglowca „Kobenhaven“, 7) Z życia marynarki wojennej państw obcych.

Dodatek „Pionier Kolonialny“ przynosi następujące prace: 1) Kilka wniosków do naszego programu — Hubert Sukiennicki, 2) Przyczynki do dziejów kolonialnych Francji — Bolesław Celiński, 3) Z Kongo do Europy — Jan Gadkowski, 4) Przegląd kolonialny — Franciszek Lyp.

Całość uzupełniają 34 ilustracji i rysunki oraz bogata kronika.

Wesoły kącik

— A więc pańska żona sypia godzinkę po obiedzie? Czemu pan nie robi tak samo?

— Jakto? Miałbym przespąć jedyną z całego dnia spokojną godzinę?

— Dlaczego właściwie Kasia opuściła ostatnią swą służbę?

— Dlatego, proszę pani, bo nie wiedziałam jak tutaj będzie.

— Panie Iksinski, niech pan prędko przyjdzie. Pańska żona spadła ze schodów z butelką w ręku i pokaleczyła sobie rękę bardzo poważnie.

— Na Boga! Ale powiedz pan, czy to było podczas schodzenia czy podczas wchodzenia na schody?

— Podczas schodzenia.

— To dobrze! To butelka była przynajmniej pusta.

Redaktor odpowiedzialny: Bonifacy Chmielewski, Chojnice
Drukarnia drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach
Władysław, Juliusz Schreiber, Chojnice

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 31. stycznia 1931 r.

Porządek nabożeństw w farze

7,30 Msza św z nauką polską
8,45 nabożeństwo niemieckie
10,30 suma z polskim kazaniem
12,15 Msza św
15 Różaniec i zgromadzenie Żywego Różańca
16 zebranie Sodalicji Żeńskiej w kaplicy klasz. Poniedziałek o godz 16 Zebranie Bractwa Matek w farze

Podziękowanie

Na magistracką kuchnię ludową złożyli:
Rodzina Wojskowa — 60 zł
Cech piekarski — 50 zł
Cech kominiarski — 30 zł
Ofiarodawcom składam niniejszem serdeczne podziękowanie

(—) Dr Sobierajczyk, burmistrz

P. T. Publiczności pod uwagę

W niedzielę, dnia 1 lutego br odbędzie się w sali hotelu Engla zjazd delegatów Związku Urzędników Sądowych Apelacji Toruńskiej. Wieczorem po zakończeniu obrad urzędnicy Związek bal, który obywatelstwo niewątpliwie, jak corocznie licznym udziałem swym poprze

Z wycieczki pedagogicznej

nauczycielstwa pomorskiego do Warszawy powrócił inspektor szkolny p Grochowski, który był wycieczki tej kierownikiem. Uczestnicy wycieczki zapoznali się ze szkolnictwem stołecznym

Dot. wyznaczenia cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby

1 kg mięsa wołowego z kośćmi	1,60 zł
1 kg mięsa wołowego bez kości	2,20 zł
1 kg łoj	2,00 zł
1 kg mięsa wieprzowego	1,60 zł
1 kg słoniny	1,80 zł
1 kg sadła	1,80 zł
1 kg smalcu	2,80 zł
1 kg nóg wieprzowych drobnych	0,20 zł
1 kg nóg wieprzowych grubych	1,00 zł
1 kg łba wieprz. bez wycinku równo ze szczęką	0,50 zł
1 kg obrzyneków (drobne mięso)	0,80 zł
1 kg drobnych kości	0,20 zł
1 kg kości krzyżowych	0,40 zł
1 kg cielęciny	1,60 zł
1 kg skopowiny	2,00 zł
1 kg wątrobianki gatunek I	2,00 zł
1 kg wątrobianki gatunek II	1,60 zł
1 kg wątrobianki gatunek III	1,20 zł
1 kg kiełbasy czosnkowej	1,60 zł
1 kg kiełbasy królewskiej	2,20 zł
1 kg kiełbasy krakowskiej	2,40 zł
1 kg kiełbasy polskiej	3,00 zł
1 kg metki	2,40 zł
1 kg salcesonu z językiem	2,00 zł
1 kg salcesonu zwyczajnego	1,20 zł

Powyższe ceny podaje do publicznej wiadomości z tem, że winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych ulegną karze na podstawie art 4 i 5 rozp. Prez R P z dnia 31 VIII 1926 r zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz Ust R P Nr 51 poz 527) karze aresztu do 6-ciu tygodni lub grzywnie do 10,000 zł o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl ustawy karnej oraz orzeczoną zostanie konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępczy.

Ludność miasta i powiatu wzywam, aby cen wyższych od ustalonych nie płaciła, a tych którzy żądają lub pobierają wyższe ceny za mięsa, słoninę, smalec i wyroby masarskie podała celem ukarania.

Ceny wyżej wyznaczone obowiązują od dnia ogłoszenia

Chojnice, dnia 30 stycznia 1931 r.

Starosta Powiatowy.

o. p. Dr Zaleski, Radca Wojewódzki

Pomoc lekarska dla zawodowych wojskowych i emerytów.

Ukazało się rozporządzenie Rady ministrów o państwowej pomocy lekarskiej dla wojskowych zawodowych, ich rodzin oraz emerytów. W myśl tego rozporządzenia państwową pomoc lekarską przysługuje wojskowym zawodowym w stanie czynnym i nieczynnym, o ile w czasie trwania tego stanu pobierają uposażenia. Również członkowie rodziny mają prawo korzystania z pomocy lekarskiej — Ponadto przysługuje wojskowym, którzy przeszli w stan spoczynku i mają zaopatrzenie emerytalne. Pomoc ta przysługuje również osobom, pełniącym służbę na obszarze Gdańska

Leczenie odbywa się zasadniczo w szpitalach wojskowych, względnie w lecznicach przez władze wojskowe zakontraktowanych. W wypadkach leczenia w zakładach leczniczych przysługuje oficerom leczenie i utrzymanie wedle klasy pierwszej, a szeregowym wedle klasy trzeciej — Wynikłe stąd koszty pokrywa skarb państwa, tylko w tych wypadkach, w których z względu na stan zdrowia chorego lub trudności transportu nie można było chorego umieścić w szpitalu wojskowym. W czasie pobytu zagranicą wojskowi mają prawo do opieki na koszt skarbu państwa wyłącznie w wypadkach nagłego zachorowania

Ponad śnieg bliższym się stanę

Z wielkim zainteresowaniem miasto nasze oczekuje przyszłej premjery teatru grudniadzkiego Ponad śnieg to arcydzieło literatury polskiej mistrza Żeromskiego otrzymawszy świetną oprawę dekoracyjną oraz w doskonałej grze zespołu artystów teatru grudniadzkiego będzie niewątpliwie przyjętą z entuzjazmem i zyska pełne uznanie

W rolach głównych ujrzymy ulubieńców całego Pomorza w osobach PP Zbierzowskiej, Rapackiej Ustarbowski i pp Sawickiego; Bystrzymskiego, Kisielewskiego i Jabłońskiego. Sztuka ta ze względu na treść oraz wartość literacką dozwolą jest dla młodzieży

Bilety wczesniej nabywać można w księgarni Dziennika Pomorskiego, a w dniu 2 II przedstawienia w kasie teatru od godz 19-ej

Regaty ślizgowców

Przy dobrym wietrze odbędą się w dniach 1 i 2 lutego regaty ślizgowców żaglowych na jeziorze Charzykowskim. Spodziewani są sportowcy z Warszawy, Włocławka i Gdańska — W niedzielę i poniedziałek kursują Autobusy do Charzykowa od godz 10,30 Przyjaciele tego pięknego sportu żeglarskiego zimowego są serdecznie proszeni

Kredyt dla rzemieślnika

Dyrekcja Banku Gospodarstwa Krajowego przyznała dla rzemieślnika kredyt ulgowy na 10 kwartałów w wysokości zł 20,000 na cały powiat chojnicki, łącznie z miastem Chojnice który ma być rozdzielony pomiędzy rzemieślników i drobnych przemysłowców

Rzemieślnicy i drobni przemysłowcy, zamierzający skorzystać z wyżej wspomnianego kredytu, winni stawić w terminie najpóźniej do 10 lutego 1931 r umotywowane wnioski do Pow Kom Kasy Oszczędności w Chojnicach ul Gdańska 23 z podaniem dwóch pewnych ręczyteli

Podania pozostające bez odpowiedzi należy uważać za nieuwzględnione.

Restauracje w I-szym półroczu br

Izby skarbowe upoważnione zostały przez ministerstwo Skarbu do udzielania we własnym zakresie działania zezwoleń na prowadzenie restauracji w I-szym półroczu 1931 roku na podstawie półrocznych świadectw przemysłowych w tych wypadkach, gdy właściciel przedsiębiorstwa wykaże się zaświadczeniem właściwego urzędu skarbowego akcyz i monopoli państwowych iż koncesja na prowadzenie restauracji zostaje cofnięta najpóźniej z dniem 30 czerwca 1931 roku — Ulga powyższa będzie udzielana na indywidualne podania zainteresowanych

Z sali sądowej

Onegdaj przed sądem stawali Rzepiński i Kamiński z Chojnic oskarżeni o kradzież ryb ze stawu p Kosiedowskiego w Kosobudach. Sąd uznał ich winnymi i wyrok I instancji, opiewający na sześć tygodni więzienia, zatwierdził

Maliszewska Augustyna z Chojnic oskarżona o skupowanie odłamków ołowiu od młodocianych chłopców, którzy te odpadki pobierali na wojskowym placu ćwiczeń. Sąd dla braku dowodów wyrok I instancji uchylił i uwolnił oskarżoną Koszty nałożono na skarb państwa

Tomasz i Marja Sykutera oskarżeni zostali o przechowywanie 2008 papierosów i 100 gr tytoniu i rozsprzedaż tegoż. Sąd po naradzie przyjął że Marja Sykutera sprzedała tylko 100 papierosów skazała ją na 50 zł grzywny i konfiskatę papierosów Tomasa S. sąd dla braku winy uwolnił

Kleinschmidt Teofil oskarżony o sprzedaż przezmyconych papierosów monopoli gdańskiego. K papierosy zamawiał w Czersku u przemysłowców i stamtąd woził do Poznania. Otóż udowodniono mu, iż przewiózł z Czerska do Poznania pierwszy raz 8000 papierosów, drugi raz 12000 sztuk, trzeci raz 54850 papierosów i 625 cygar. Sąd po naradzie uznał K winnym i wymierzył mu 22450 zł grzywny z zamianą tejże w razie nieściągalności na 6 miesięcy więzienia oraz ponoszenie kosztów

Raca Bronisław, oskarżony o sfałszowanie wystawionego mu przez firmę kolejową zaświadczenia Oskarżony nawet nie wie, kiedy się urodził. Pan dr Preiss z Tucholi, u którego się oskarżony leczył, uznał go niepoczytalnym z powodu tego sąd oskarżonego uwolnił a koszta nałożył na skarb państwa

Król z Mokrego, pow Chojnice, oskarżony o to iż zastępcy sołtysa przychodzącemu ścigać podatki groził zabiciem kłonicą w rękę i że zamknął go na kilka minut w stajni. Sąd wzięwszy pod uwagę okoliczności łagodzące, wymierzył oskarżonemu 6 tygodni z zawieszeniem na przeciąg dwóch lat oraz ponoszenie kosztów

Powiat

Egzamin mistrzowski

Mokre koło Czerska. — Znany i powszechnie szanowany obywatel Mokrego p Michał Pastwa złożył przed Izłą Rzemieślniczą w Grudniadzu egzamin na mistrza murarskiego

Kino Nowości

W sobotę 31 I i w niedzielę 1 II — Król sensacji i humoru! **Harry Lloyd** ulubieniec starych i młodych ukaże się w arcykomicznym filmie pt **Rozkosze niebezpieczeństwa** — Arcykomiczne wypadki rozgrywające się w chińskiej dzielnicy w San Francisco — Harry Lloyd daje swą najlepszą kreację, jak detektyw prześcigając sam siebie — Humor — Satyra — Wesołość

Dla dzieci w niedzielę o godz 3,30

W poniedziałek dnia 2 II o godz 6 i 8,15 — Jeden z najpopularniejszych bohaterów filmów z życia Dziekiego Wschodu **Fred Thomson** oraz jego niezrównany biały rumak pod tytułem: **Górka Wodza** Akcja pełna romantycznych przygód — Walka białych z Indianami! Przepiękne zdjęcia z natury!

Dla dzieci o godz. 3,30

Nadesłane.

Pod adresem restauracji, „Jadłodajni“ itp.

piszą nam z miasta: Wobec potania produktów żywnościowych (obecnie Starostwo wyznaczyło znów niższe ceny na mięso) niezrozumiałe jest zaiste, dlaczego restauratorzy biorą stale jeszcze te same ceny za obiady, kolacje itp., co przed rokiem — Taki „konserwatyzm“ naszych naogół postępowych restauratorów jest nietylko niezrozumiałym, ale przede wszystkim nierozsądnym, gdyż tem właśnie tłumaczy się ubytek w lokalach gości z pośród tych, którzy na jądanie po restauracjach są wskazani, jak starzy kawalerowie, młodzi urzędnicy państwowej, komunalnej i biurowi wogóle wszyscy nieszczęśliwcy bez rodziny. Szukają oni sobie stołu prywatnego i znajdują go o wiele tańszy, niż w restauracji. gdzie oprócz potraw konsumuje się z natury rzeczy zawsze jeszcze piwo, kawę itp. I w tem właśnie tkwi brak kalkulacji restauratora, który obniżając ceny obiadów, zyskałby na konsumcji napojów — Niechaj się więc panowie restauratorzy nie skarżą na ubytek gości! Każdy, taksamo jak oni musi liczyć się dziś z groszem.

T.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Lutnia — Dziś w sobotę lekcja śpiewu dla chóru męskiego o godz 8 wiecz w szkole Komplet konieczny Dwyrigent

Baczność Sokół Żeński — Dnia 2 lutego br o godz 10,30 zbiórka wszystkich druchów ćwiczących w przepisowych mundurach ćwiczebnych w auli gimnazjum męskiego Przybycie wszystkich konieczne z powodu lustracji gniazda przez naczelniczkę dzielnicy Zarząd

Klub Mandolinistów „Lira“ przy KPW w Chojnicach — We wtorek dnia 3 lutego br o godz 7-mej wieczorem odbędą się ćwiczenia mandolinistów w byłym konsumie kolejowym — Uprasza się o punktualne przybycie wszystkich członków

Tow. Kupców Samodzielnych — Walne roczne zebranie Tow Kupców Samodzielnych odbędzie się w poniedziałek 9 lutego rb w lokalu p Węgelnki o godz 20. Gdyby na zebranie nie przybyła przepisana ilość członków, po przerwie 20 minut nastąpi zebranie drugie którego uchwały bez względu na ilość członków będą ważne Zarząd

Klub Sportowy „Chojniczanka“ — Dnia 2 II 31 o godz 15.30 punkt odbędzie się walne roczne zebranie Klubu Sportowego „Chojniczanka“ w lokalu p Koperskiego ul Człuchowska Ze względu na ważne sprawy, przybycie wszystkich członków jest konieczne Cześć! Prezes

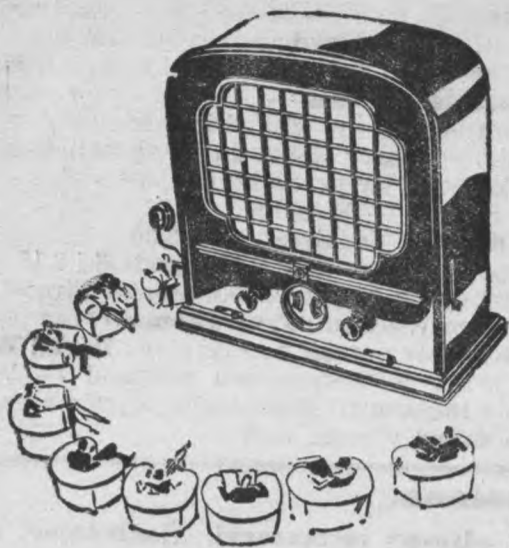
Baczność Wojacy i Powstańcy — Zebranie miesięczne Towarzystwa Powst i Wojaków w Chojnicach odbędzie się w środę dnia 4 lutego 1931 o godz 20 (8 wiecz) w salce p Seydy — Na porządku dziennym ważne sprawy Wolność! Zarząd **Zarząd Oddziału Zjednoczenia Kolejowców Polskich** urzędują w sobotę dnia 31 bm w lokalu p Brzezińskiego (Nowa Ameryka) wieczorek karnawałowy z różnymi niespodziankami Początek o godzinie 19-tej

Męskie Towarzystwo św Wincentego a Paulo W niedzielę, dnia 1 lutego br o godz 16-tej zebranie w klasztorze na które szanownych członków uprzejmie się zaprasza Zarząd

Powiatowe Koło Związku Inwalidów Wojen. R P w Chojnicach — Walne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 1 II 1931 r o godzinie 1-szej w południe w sali Hotelu Centralnego. Na porządku dziennym wybór nowego zarządu — W razie nieobecności odpowiedniej ilości członków, odbędzie się w godzinę później drugie walne zebranie w tym samym dniu i lokalu bez względu na ilość członków. O liczny udział członków prosi Zarząd

Baczność! Osadnicy powiatu chojnickiego — Dnia 2 lutego br (w święto Matki Boskiej Gromniczej) o godzinie 12,30 w południe odbędzie się w sali Browaru w Tucholi Walny Zjazd Pow Osadników Rolnych z udziałem delegatów powiatowych Województwa Pomorskiego

Na zjazd proszeni są również posłowie do Sejmu oraz przedstawiciele władz i organizacji pokrewnych — Ze względu na ważność obrad, wybór delegacji oraz krytyczne położenie osadnictwa na Pomorzu, jest udział wszystkich osadników w tym zjeździe konieczny — Za Zarząd Powiatowy P Z O R Huzarek



**TWOI
ZNAJOMI**

podziwiać będą twój gust, gdy zakupisz radjoodbiornik
NOWY

„TELEFUNKEN“ 33 W/L

odbiornik i głośnik w jednym aparacie. Cena
całkowitego urządzenia **Zł. 730.-**

Aparat Telefunken 33 W/L należy do rzędu odbior-
ników 3-lampowych, jest jednak najlepszym apa-
ratem tego rodzaju, poza tym posiada wbudowany
głośnik. Przyrząd do zwiększania selektywności umo-
żliwia doskonały odbiór nawet bardzo odległych stacji.

Prosimy za pomocą załączonego kuponu jeszcze
dzisiaj zażądać od nas bliższych szczegółów.

Do Polskich Zakładów SIEMENS S. A.

Warszawa, Foksal 18. 22

Proszę o nadesłanie mi prospektów na radjo-
odbiornik Telefunken 33 W/L:

imię i nazwisko:
miejscowość:
ulica:

Od dnia 3. — 15. lutego
daję możliwość przez

„Biały Tydzień“

Jaknajkorzystniejszego
i taniego zakupu

wszelkich
towarów bieliznianych i pościelowych

Na wszelkie towary zilmowe udzie-
lam w tym czasie **20 proc. rabatu**

Tel. 58 **DOM TOWAROWY** Rynek 19

J. KONDZIELLA

Koncesi. Szkoła Tańców Modnych
pod kierown. artystki p. A. Talibackiej z Bydgoszczy

rozpocznie z dniem **6-go lutego br.**

Kursy Tańców

Najnowszego układu szl. gierów, nauka tańca
gwarantowana. Łaskawych reflektantów uprasza się
o rychłe wpisy celem podziału tow. na kółka. Infor-
macje i zapisy przyjmuje się już u p. właściciela,
w Hotelu Centralnym w Chojnicach.

ZURNALE na miesiąc luty

nadeszły

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia
3. lutego b.r. o godz. 10-tej
sprzedam w Chojnicach
najwięcej dającym za go-
tówkę:

1 szafę ogniotrwałą
Zbiórka licytantów w
moim biurze o godz. 9.30.

Szeleziński
komornik sądowy. 20.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia
3. lutego br. o godz. 11-tej
sprzedam w Chojnicach
najwięcej dającym za go-
tówkę:

1 swinie
Zbiórka licytantów w
moim biurze.
Szeleziński
k.m. sądowy. 21

Pokoju umebl.

dla lepszego pana
poszukuje się.
Zgł. z. do eksp. Dzien.Pom.

KINO NOWOŚCI

W sobotę 31. I. o godz. 8.15
i w niedzielę dnia 1. lutego
o godzinie 3.30, 6 i 8.15

Król sensacji i humoru!

HAROLD LLOYD

ulubieniec starych i młodych ukaże się
w arcykomicznym filmie pod tytułem

Rozkosze niebezpieczeństwa

Arcykomiczne wypadki rozgrywające się
w chińskiej dzielnicy w San Francisco.
Harold Lloyd da e swą najlepszą krea-
cję jako detektyw, prześcigając sam siebie.

W niedzielę o godz. 3.30
Wielkie przedstawienie dla dzieci i młodzieży

W poniedziałek 2. lutego br.
o godz. 3.30, 6 i 8.15

Córka Wodza

Akcja pełna romantycznych przygód
W roli głównej:

Fred Thomson

oraz jego niezrównany koń.
Walki białych z Indianami.

W poniedziałek o godzinie 3.30
Wielkie przedstawienie
dla dzieci i młodzieży

Nadzwyczajna okazja taniego zakupu!!

Tegoroczny

Biały Tydzień

rozpoczynam od 3-go lutego br.

Na ten cel zakupiłem większą ilość
wszelkiego rodzaju płócien
powszechnie znanej polskiej fabryki

ŻYRARDÓW

Towarzystwo
Zakładów Żyrardowskich
Spółka Akcyjna

oraz innych wyrobów płociennych,
bawełnianych i bieliznianych. Cho-
ciaż na tem miejscu cen nie uwidocz-
niam, to jednak daję podczas mego

BIAŁEGO TYGODNIA

Szan. Publiczności możność zaopa-
trzenia się w liale materjały i wyroby
bielizniane, przy wielkim wyborze,

po niezwykle tanich cenach.

Upriejnie proszę przekonać się naocznie
w składzie bez przymusu kupna.

DOM MÓD J. JACZYNSKI NAST. ST. BĄCZKOWSKI

CHOJNICE, TELEFON 206

Upraszam o zwiedzenie okien wysta-
wowych, oraz dekoracji wewnętrznej.

Pompa

długości 50 m.

bez rur ochronnych na
sprzedaż.

Probostwo
Nowacerkiew.

2 pokoje

z kuchnią

od zaraz lub później do
wynajęcia

Osady

Szoza Bytowska
ul. Kopernika Nr. 3.

Na wagę sprzedaję

Perfumy, wody kolońskie,
kwiatowe wody kolońskie
zwykle. Wody do ust. Wody
na włosy.

Drogerja - Perfumerja Bracia Hubert

wł. J. Hubert
Chojnice Pom.
ok. zał. 1894 Tel. 219.

Skład

z mieszkaniem, we wiel-
kiej wsi kościelnej od zaraz
do wydzierżawienia.

Jan Szpręga,
Łąg, pow. Chojnice.

2 pokoje frontowe

eleganckie jasne z elek-
trycznością, jeden z bal-
konem, ewentualnie z ob-
sługą i śniadaniem od zaraz
do wynajęcia. Zgłoszenie
ul. Dworcowa nr. 40 III p.
drzwi na prawo

Pokój

dobrze umebl. z utrzy-
maniem lub bez dla pana
do wynajęcia.

Batorego 7 I

Vis á vis sądu

Karty do gry

do nabycia

w księgarni

Dzien. Pomorsk.

Odbiorniki Radjowe

naprawiam i przebudowuję
nowocześnie i tanio.

Polecam równocześnie **aparaty zagranicz-
ne, krajowe**, jak i własnej konstrukcji w
wielkim wyborze, na dług terminowe spłaty

Demonstracji jak i wszelkich
porad udzielam bezpłatnie.

Zakład Radjotechniczny
E. WSZELAKI, Dworcowa 55.

— Ładowanie Akumulatorów. —

Fotografia

od 1. lutego 31 r.

o 20% taniej!



Zakład artystycznej fotogr. i powiększeń

„REMBRAND“

A. Góralski, Dworcowa 19